

**Postanowienie z dnia 16 marca 2006 r.**

**III SPP 10/06**

**Niewyznaczenie rozprawy apelacyjnej w sprawie z zakresu ubezpieczenia społecznego przez okres 23 miesięcy musi być ocenione jako przewlekłość postępowania, której nie usprawiedliwia niewystarczająca obsada sędziowska.**

Przewodniczący SSN Andrzej Wróbel, Sędziowie SN: Katarzyna Gonera, Jerzy Kwaśniewski (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 16 marca 2006 r. skargi Krzysztofa P. na przewlekłość postępowania Sądu Apelacyjnego w Poznaniu [...], z udziałem Prezesa Sądu Apelacyjnego w Poznaniu

- 1) s t w i e r d z i ł przewlekłość postępowania,
- 2) zalecił wyznaczenie rozprawy apelacyjnej w terminie jednego miesiąca od doręczenia postanowienia,
- 3) przyznał Krzysztofowi P. od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w Poznaniu kwotę 8.000 (osiem tysięcy) zł,
- 4) zwrócił skarżącemu 100 zł opłaty.

### **U z a s a d n i e n i e**

Krzysztof P. wniósł skargę na przewlekłość w postępowaniu sądowym domagając się stwierdzenia przewlekłości postępowania w sprawie przed Sądem Apelacyjnym w Poznaniu, zlecenia przez Sąd Najwyższy podjęcia przez sąd rozpoznający sprawę co do istoty odpowiedniej czynności niezwłocznie, przyznanie od Skarbu Państwa kwoty 10.000 zł. W uzasadnieniu skargi skarżący podniósł, że w dniu 1 kwietnia 2004 r. wpłynęło do Sądu Apelacyjnego w Poznaniu jego „odwołanie” od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 17 lutego 2004 r. i do chwili obecnej nie wyznaczono terminu rozprawy odwoławczej. Dnia 9 lutego 2005 r. skarżący złożył do sądu pismo z prośbą o podanie terminu rozpoznania jego sprawy. Otrzymał odpowiedź, że okres oczekiwania na rozprawę w Sądzie Apelacyjnym w Poznaniu

wynosi 16 miesięcy od dnia wpływu sprawy i brak jest możliwości przyspieszenia sprawy z uwagi na konieczność rozpoznania spraw oczekujących w kolejności wpływu. Nawet ten wskazany termin został przekroczony, gdyż od zarejestrowania sprawy w Sądzie Apelacyjnym w Poznaniu upłynęły 22 miesiące i nadal nie został wyznaczony termin rozprawy.

W odpowiedzi na skargę Prezes Sądu Apelacyjnego w Poznaniu wniósł o jej oddalenie. Nie kwestionując podanych w skardze faktów stwierdził on, że czas oczekiwania na rozprawę w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych uległ wydłużeniu w stosunku do stanu z lutego 2005 r. do 22 miesięcy ze względu na znaczny wpływ spraw i niezmienną obsadę sędziowską.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W postępowaniu sądowym, wynikającym z odwołania ubezpieczonego Krzysztofa P. od decyzji ZUS z 16 kwietnia 2003 r. odmawiającej przyznania renty z tytułu niezdolności do pracy, wyrok Sądu pierwszej instancji - Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu został wydany 17 lutego 2004 r. Od tego wyroku (oddalającego odwołanie) ubezpieczony wniósł apelację do Sądu Apelacyjnego w Poznaniu. Apelacja ta wpłynęła do właściwego Sądu 1 kwietnia 2004 r., ale aż dotąd - pomimo upływu ponad 23 miesięcy - Sąd Apelacyjny w Poznaniu nie wyznaczył terminu rozprawy apelacyjnej. Powyższy stan rzeczy wynika - według Prezesa Sądu Apelacyjnego w Poznaniu - ze znacznego wpływu spraw z zakresu ubezpieczeń Społecznych, przy „niezmienionej obsadzie sędziowskiej”.

Sąd Najwyższy stwierdza, że niewyznaczenie rozprawy apelacyjnej przez okres 23 miesięcy musi być ocenione jako przewlekłość postępowania, której nie usprawiedliwiają wskazane przez Prezesa Sądu Apelacyjnego czynniki organizacyjne (że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych obsada sędziowska jest niewystarczająca w stosunku do „znacznego wpływu spraw”). Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą skargę, podziela wyrażane już w sprawach z tego zakresu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 8 marca 2005 r., III SPP 34/05) stanowisko, że względy z zakresu organizacji i podziału czynności, jak w rozpatrywanym wypadku - dotyczące niedostatecznej liczby sędziów, którym przydzielane są sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych - nie usprawiedliwiają przewlekłości postępowania. Z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP oraz art. 6 Konwencji o ochronie praw

człowieka i podstawowych wolności sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.) wynika obowiązek takiego organizowania systemu jurysdykcyjnego, aby właściwe sądy mogły podołać rozstrzygnięciu spraw sądowych w rozsądnych terminach. Jest to szczególnie konieczne przy rozstrzygnięciu spraw, które w wewnętrznym porządku prawnym uzyskały w specjalnych procedurach gwarancje sprawności i szybkości postępowań sądowych. Do takich spraw należą sprawy z zakresu prawa pracy oraz ubezpieczeń społecznych, które wymagają niezwłocznego wstępnego badania sprawy przez przewodniczącego po jej wniesieniu (art. 467 k.p.c.), podejmowania przez sąd czynności wyjaśniających (art. 468 k.p.c.), a przede wszystkim ustanawiają obowiązek wyznaczenia terminu pierwszej rozprawy tak, aby od daty wniesienia pozwu lub odwołania do wyznaczenia rozprawy nie upłynęło więcej niż dwa tygodnie, chyba że zachodzą nadzwyczajne, tj. niedające się usunąć przeszkody (art. 471 k.p.c.). Te procesowe dyrektywy mają odpowiednie zastosowanie do postępowania przed sądem drugiej instancji (art. 391 § 1 k.p.c.) i nie mogą ich blokować trudności kadrowe sądów. Na państwie spoczywa obowiązek zorganizowania warunków należytego sprawowania władzy jurysdykcyjnej, w tym zapewnienia optymalnej obsady kadrowej sądów odwoławczych orzekających w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych. Nie zwalnia to oczywiście sądów orzekających w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych od przestrzegania procesowych zasad przewidzianych dla szybkiego i sprawnego ich osądzenia. Sądy te w szczególności dokonują podziału czynności sędziów w nich orzekających.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy nie może akceptować tendencji do dalszego wydłużania okresów oczekiwania na pierwszą rozprawę apelacyjną poza rozsądne miary. W niniejszej sprawie takie rozsądne miary na pewno zostały przekroczone, co uzasadniało stwierdzenie przewlekłości postępowania apelacyjnego oraz wydanie zalecenia wyznaczenia terminu rozprawy apelacyjnej w ciągu miesiąca od doręczenia odpisu orzeczenia Sądu Najwyższego (art. 12 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki, Dz.U. Nr 179, poz. 1843).

Jednocześnie Sąd Najwyższy w znacznej części uwzględnił wniosek skarżącego o przyznanie mu sumy pieniężnej, o której mowa w art. 12 ust. 4 powołanej ustawy.

=====